

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Czerniowce**, 3. sierpnia. Na wybudowanie kościoła w Wiedniu wpłynęły w miesiącu lipcu w księstwie Bukowiny następujące dalsze składki:

(Ob. N. 189 G. L.)

Dozorecy: Dobrzański, Nadolski, Kirstiuk, Bąkowski i Hulicki po 10k., straż finans. w Mołodia, nadzorca Pankiewicz 30k., dozorecy: Dombrowski 1r., Markiewicz i Popowicz po 1r., Thalpalat 10k., dozorecy straży finans. w Terescheny: Iwanowicz i Duszkowski po 20k., straż finans. w Zuriu, nadzorca Danilewicz 1r., dozorecy: Sorochanowicz, Ruckel i Bauer po 20k., a Etterle 10k., w Storozynetz c. k. respicyent Seredyński 1r., dozorecy: Chrzanowski, Sajder i Neumann po 10k., w Czudin, nadzorca Derek 20k., dozorecy: Strobl i Wodnicki po 10k., Kobesta 30k., Christel 20k., w Kimpolung nadzorca Skliwa 20k., dozorecy: Weiser, Zajączkowski i Selzer po 10k., Poszlusznik 15k., dzierzawcy myta dróg: Rosenhak, Rüsler i spółka 2r., Meakes 1r., komisarz straży finans. w Wama Paufili 2r., nadzorca Lewandowski 20kr., dozorecy: Bruker, Pawłowicz i Vogel po 20k., Hoffmann 20k., Fischer 24k.

Dozorecy straży finans. Schulem 10k., Christophori 20k., Eifermann 10k., kamer. leśniczy z Dorna Göttinger 30k., 4 gajowi po 10k., kamer. leśniczy z Czokanestie Gayer 40k., 3 gajowi po 10k., kamer. leśniczy z Wama Weisenbach 2r., kamer. leśniczy z Watra moldawitza Rudkowski 30k., kamer. gajowy z Kandreny: Cziffa 10k. Pistma 20k., c. k. nadleśniczowie z Kimpolung: Quirsfeld 1r., Karol Himmer, Józ. Tiroler, Schmegner, Madl, Kokoszka, Wakszej, Grezter, Gehl i Kazimirski po 1r., kilku mieszkańców w mniejszych kwotach 3r.12k., ks. Doroszewski proboszcz w Louisenthal 1r., gminy: Rarancze 37r., Gogolina 4r.55k., górny Scheroutz 26r., c. k. komisaryat straży finans. w Sadagóra: pp. Antoni Pohl dyrektor okręg. 1r., nadzorca Gabrusiewicz 50k., dozorecy: Priesell, Komarnicki i Moskaluk po 40k., Beni Ebner 2r., przełożony gminy Abraham Sternbach 2r., dzierzawca browaru Uscher Gottlieb 1r., dzierzawcy akcyzy: Dawid H. Grauer i Flemingier 3r., c. k. straż finans. w Dobronutz: nadzorca Fuchs 30k., dozorecy: Sekretarski 30k., Fedak, Jurkiewicz, Kollmann, Kuciak, Lesiuk, Melentowicz i Sieracki po 20k., straż finans. w Czernawka, dozorecy: Tillimann, Sniczyk, Gross i Widraj po 30k., dzierzawca propinacyi Ausländer 1r., straż finans. w Onuth, dozorecy: Prelicz, Biesiadowski, Kowalski i Romes po 10k., straż finans. w Pohoroloutz: respicyent Seweryński, dozorecy: Kruwiński i Polański po 20k., dzierzawca propinacyi Maramorosz 20k., straż finans. w Toporoutz, nadzorca Krymiński 30k., dozorecy: Winogracki, Fokszanski, Hecht i Mathais po 20k., Pitej 10k., Kosiński i Halpern po 12k., straż finans. w Czarnym Potoku, dozorecy: Hatkiewicz i Gross po 20k., straż finans. w Bojan, nadzorcy: Pohl i Stengan po 20k., dozorecy: Chmiłowski, Moroziński, Panczek, Dronik i Kober po 10k., straż finans. w Słobodzia Rarancze: nadzorca Holyński 30k., dozorecy: Hnssarzuk, Bondewski, Smereczyński i Konstantynowicz po 20k., Hofman 10k.; straż finans. w Rokitna, nadzorca Kuśniewicz 30k., dozorecy: Aleksandrowicz i Watzlawik po 20kr., Stengacz 15k., straż finans. w Nowosielicu, nadzorcy: Worobkiewicz 1r., Starke 1r., dozorecy: Littera, Schweitzer, Dzuromia, Müller, Moczulski, Bednarowski. Acht, Stefanitza i Daszkiewicz po 20k., gmina Bojan 150r., c. k. urząd dochod. w Nowosielicu, poborca cła Imrychowski 10r., straż finans.: nadzorca Bartha 1r., kupcy: Ebner, Tauber, Grauer, H. Friedmann, Gronich, D. H. Grauer, D. Klinger, Merdinger, Nusbek, Schmecker i Flemingier po 1r., Frachtenberg, Frendl, S. Klinger i Billig po 30k., M. Friedmann, Strojnitzer, Lande, Eisinger, Rauchwerker i Schäfer po 20k., Gottlieb Daw. i Mendl po 24k., Liquornik 41k., Baltuch 1r.; właściciel dóbr Rarancze Jurkiewicz 2r.12k., gminy: Lehuczeni, Teutului 6r.46k., Rarancze 34r. 20k., Zamoście 9r.51k., niższe i wyższe Stanestie 32r.29k., Hlinitza 16r.34k., Berbestie 19r.6k., Hadikfalva 50r., Istensegeles 40r., Balkoutz 30r., Granicestie 25r., Klimoutz 20r., Fontinaalba 10r., Ban-

czestie 6r., Rogoschestie 8r.18k., Wolczynetz 8r.18k., Waszkoutz nad Seretem 6r.15k., Bahrynestic 5r., właściciel dóbr Rogoschestie p. Teodozysusz Dobrowolski Buchenthal 10r., kamer. leśniczowie z Opryszeny: Ant. Leibschütz 1r., Derda 1r., Mecutian 30k., Wilczek 40k., Schmidel, Boscheliuk, M. Wilczek, Piszczalka i Blaszką po 20k., c. k. poborca cła w Synoutz pp. Gramski 5r., kontrolor Chilarski 5r., asystent Jägermann 4r., spedytorowie: Henschig 1r., Schlesinger 5r., dzierzawca myta Stapler 2r., kupcy: Ostfeld, Aminn, Kapralik, Freyer po 1r., spedytorowie: Chajes i Długatz 2r.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Sprawy krajowe.

(Obchód Uroczystości Urodzin Jego c. k. Apost. Mości w Wiedniu.)

**Wiedeń**, 19. sierpnia. Na cześć urodzin J. c. k. apost. Mości odprawił książę-arcybiskup wiedeński wczoraj o godzinie 11tej sumę solenną w kościele św. Szczepana, poczem odśpiewano: „Te Deum“. Na tej uroczystości byli obecni panowie ministrowie i radcy państwa, p. namiestnik niższej Austrii, p. burmistrz Wiednia na czele rady gminy i magistratu, wszystkie wojskowe i cywilne władze stołecznego miasta, tudzież znaczna liczba nabożnych mieszkańców ze wszystkich klas ludności, którzy zbrali się dla połączenia modłów swoich o pomyślność najukochańszego Monarchy.

Wczoraj zrana o godzinie 8mej odbyła się na cześć urodzin J. c. k. apost. Mości na Glacis przed bramą Franciszka wielka parada wojskowa, na którą wystąpiła tutejsza załoga w największej paradzie pod dowództwem J. Excelencyi fup. hrabi Schafgotsche. Ksiądz biskup wojskowy Leonhard celebrował przed namiotem kaplicznym sumę, na której byli obecni JJ. cesarzew. MM. najdosłojniejsi Arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm i Karol Ferdynand, asystowali im wszyscy przebywający tu generałowie w największej gali. Podczas mszy świętej dawało wojsko zwykłe salwy, jak niemniej i artylerya z bastyonu Mólker. Na tę uroczystość zebrała się bardzo liczna publiczność i brała żywy w niej udział. Wkońcu defilowały wojska przed J. cesarzew. M. Arcyksięciem Albrechtem.

W grecko-nieunickim kościele parafialnym pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej odbyło się wczoraj o 10tej godzinie przed południem na cześć urodzin J. c. k. apost. Mości solenne nabożeństwo (doxologia czyli Te Deum), na które zbrali się wszyscy członkowie gminy i młodzież szkolna.

W oświetlonej rzesisto świątyni tutejszej gminy żydowskiej obchodzono uroczystość dnia tego o godzinie 8mej zrana ze zwykłą solennością. Główny kantor odśpiewał z wtórowaniem chóru i muzyki instrumentalnej dwa psalmy przed otwartą arką przymierza, jeden z tych psalmów odśpiewano na nutę hymnu narodowego. — Wkońcu odmówiono jeszcze modlitwę w języku hebrajskim i niemieckim. Podobne nabożeństwo odbyło się także w wiedeńskiej synagodze filialnej w Fünfhaus o 7mej godzinie zrana. (W. Z.)

(Litogr. „koresp. austr.“ o zniesieniu stanu oblężenia w Wiedniu, Pradze i czeskich twierdzach pogranicznych.)

**Wiedeń**, 17. sierpnia. Zniesienie stanu oblężenia w Wiedniu, w Pradze i w czeskich twierdzach pogranicznych jest aktem najwyższej łaski, który szczególnie dlatego pocieszającym być musi dla wszystkich wiernych poddanych austryackich, iż pośrednio jest dowodem, że skutki nieszczęsnej rewolucyi coraz więcej nikną. — Tak miłościwe i pełne zaufania postępowanie Monarchy musi — o tem jesteśmy głęboko przekonani — zjednać oględne, lojalne i wdzięczne zachowanie się ludów.

Gdy Jego Cesarska Mość miłościwy nasz Monarcha wstąpił na tron swych Ojców, wtedy znajdowało się państwo w smutnem rozsprzężeniu; trwałość jego i siła żywotna były bezwarunkowo wystawione na najcięższą próbę. W owych dniach największego niebezpieczeństwa było Imię ukochanego Monarchy najwzajemnie spajającym potężnie rozsprzężające się części monarchyi; niezmiernie interesą łączące się z egzystencyą Austrii, zyczenia i nadzieje milionów wiernych poddanych, szukały i znalazły w wspaniałym Monarsze podporę a ze względu na Jego uświęconą powagę i na Jego potęgę pewny kierunek.

Pomoc nieba, nieśmiertelna bohaterska odwaga armii i szlachetne poświęcenie się wszystkich wiernych ludów dla wielkiej wspólnej sprawy, wyprowadziły Austryę szczęśliwie z niebezpiecznego przesilenia. Po upływie kilku miesięcy stanęło państwo austryackie silniejsze i więcej imponujące na zewnątrz niż kiedykolwiek.



Energia zaciętej walki o życie wskrzesiła niezliczone siły żywotne w organizmie państwa, walka skończyła się zagładą nieprzyjaciół Austrii.

Peryod przejścia, który potem nastąpił, odznaczał się głównie tem, że musiano silnem ramieniem pokonać do reszty wprawdzie już zwyciężoną i tylko w mniejszości będącą, ale właśnie przez swą bezwzględność i zapamiętałość niebezpieczną partycję, podczas gdy z drugiej strony liczne organiczne urządzenia państwa i pojedynczych jego części uległy pod nawałem burzliwego i nadzwyczajnego czasu a przeto okazała się potrzeba częściowo zmienionej, częściowo nowej organizacji najważniejszych gałęzi administracji i sądownictwa.

W obec takiego położenia musiano ustanowić silną imponującą władzę, a utrzymanie stanu wyjątkowego okazało się wszędzie tam niezbędnie potrzebnem, gdzie rewolucya w dawnych prawnych instytucjach największe porobiła szkody.

Bezstronna historia przyzna z wdzięcznością zasługę mężom, którym poruczone było przewodnictwo tych nadzwyczajnych stosunków, że władzę swoją wykonywać umieli z powagą i stałością, ale też i z umiarkowaniem i z najszlachetniejszym zamiłowaniem sprawiedliwości, a ta okoliczność, że teraz nadeszła chwila, gdzie można było znieść stan wyjątkowy w stolicy państwa i w stołecznem mieście królestwa czeskiego, i gdzie wszelkie są widoki, że niewyczerpana łaska naszego miłościwego Monarchy wnet zdoła uchylić stan wyjątkowy w innych częściach Jego państwa, — ta okoliczność, powtarzamy, jest najpiękniejszym dowodem, że wspomnieni mężowie z najpomysłniejszym skutkiem rozwiązali swoje zadanie.

Niezmienną kierującą myślą Jego Mości Cesarza było i jest nadać swemu państwu trwałe, rzeczywistym potrzebom rozmaitych jego ludów odpowiednie urządzenia i w każdym względzie udzielić im dobrodziejstwa uregulowanego i ściśle prawnego rządu. Rezultaty niestannych usiłowań w tym względzie występują coraz więcej na jaw i niema wątpliwości, że wszyscy dobrze myślący z podwójną gorliwością, z wzmocnionem zaufaniem otoczą swego miłościwego Monarchę i Jego najdosłowniejszy Dom, ażeby nadal z niezachwianą wiernością przy Nim wytrwać we wszystkich zmianach przyszłości.

Co do Wiednia i Pragi, spodziewać się należy, że z dniem dzisiejszym wszystkie przykre wspomnienia nazawsze pójdą w zapomnienie. Tam równie jak i tu nie wyszł rewolucya z rdzeni i wewnętrznego usposobienia ludności, ale była pozałowaniem godnym owocem namiętnego wzburzenia i zdradzieckich podszeptów z zewnątrz. Niewypowiedziana radość, z jaką ukochany Monarcha w przeszłym roku przy swoim powrocie z Węgier tutaj był przyjęty, i rozrzewniające czyny szczerzej i bezwarunkowej przychylności, jaka się w tym roku przy smutnej sposobności objawiała, były przekonującym dowodem, że dawny, wierny, do swego panującego Domu z miłością przywiązany Wiedeń, znowu się obadził w pierwotnej czystości i sile.

Jutro obchodzimy uroczystość urodzin Jego c. k. Apost. Mości. Niezliczone modły o pomyślność najlepszego z Monarchów wzniosą się we wszystkich częściach państwa ku niebu, a Wszechwładca świata wysłucha łaskawie te modły; albowiem Austria i jej Dynastia — dowodem tego jest historia wieków — zostają pod jego bezpośrednią opieką a nienawiść jego zawziętych nieprzyjaciół rozbije się jak potąd tak i nadal bezwładnie o silną tarczę Jego potęgi i miłości Jego ludów.

(I. k. a.)

(Wykaz obiegu papierowych pieniędzy państwa w końcu lipca 1853)

**Wiedeń, 16. sierpnia.** *Gazeta Wiedeńska* zawiera w urzędowej części następujący Wykaz obiegu papierowych pieniędzy państwa w końcu lipca 1853.

Najwyższa kwota, której według publikacji z dnia 15. maja 1852 wszystkie w obiegu będące papierowe pieniądze państwa przewyższać nie mogły 175,000.000 zlr.

Na mocy pożyczki państwa z 4. września 1852 amortyzowano według publikacji z dnia 11. lipca 1853 22,000.000 zlr.  
dnia 15. lipca 1853 3,000.000 zlr. 25,000.000 zlr.

Najwyższa kwota, której wszystkie w obiegu będące papierowe pieniądze państwa obecnie przewyższać nie mogą 150,000.000 zlr.

Rzeczywista kwota papierowych pieniędzy państwa znajdujących się w obiegu, następnie w podatkowych i dochodowych, równie jak we wszystkich wydatkowych kasach państwa:

	w końcu lipca 1853 zlr.	w końcu czerwca 1853 zlr.
po 3 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> uprocentowane asygnaty kasowe	2,875	4,375
po 3 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> uprocentowane bilety skarbowe	6,160.500	6,523.000
Nieuprocentowane bilety skarbowe	121,576.480	120,437.315
Asygnaty na krajowe dochody Węgier	3,710.552	4,303.471
Drobne papierowe pieniądze do wylosowania	1,597.417	1,709.924
Drobne papierowe pieniądze nie do wylosowania	6,819.369	6,929.845
<b>W ogóle</b>	<b>139,867.193</b>	<b>139,907.930</b>

Przy porównaniu rezultatów obu miesięcy okazuje się *zmniejszenie*:

po 3 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> uprocentowanych asygnatów kasowych o	1.500 zlr.
uprocentowanych biletów skarbowych o	362.500 zlr.
węgierskich asygnatów o	592.919 zlr.
drobnych do wylosowania pieniędzy papierowych o	112.507 zlr.
drobnych nie do wylosowania pieniędzy papierowych o	110.476 zlr.
<b>Razem</b>	<b>1,179.902 zlr.</b>

natomiast *pomnożenie* nieuprocentowanych biletów skarbowych o 1,139.165 zlr.

przeto w ogóle *zmniejszenie* o 40.737 zlr.

W Lombardzko-weneckich biletach skarbowych było z końcem lipca 1853 jeszcze w obiegu 966.455 lire.

— W dodatku do dekretu, publikowanego w *Wied. Gaz.* z 12 czerwca 1853 nr. 139 ogłasza się, że dnia 19. sierpnia 1853 będzie w przeznaczonym do tego domu na Glacis spalona kwota drobnych papierowych pieniędzy 450.000 zlr.

Doliczywszy do tego dawniejsze amortyzacje drobnych papierowych pieniędzy w kwocie 9,300.000 zlr., tudzież spalonych już papierowych pieniędzy państwa z kursem przymusowym w kwocie 25 mil. zlr., wynosi ogółowa suma dotychczasowej amortyzacji w papierowych pieniądzach państwa 34,750.000 zlr., którą użyciem jednej części wpłat na pożyczkę z roku 1851 uskuteczniiono.

Z c. k. ministerium finansów.

(Kurs wiedeński z 22. sierpnia.)

Obligacje długu państwa 5<sup>o</sup>/<sub>o</sub> 9<sup>o</sup>/<sub>o</sub>; 4<sup>o</sup>/<sub>o</sub> 8<sup>o</sup>/<sub>o</sub>; 4<sup>o</sup>/<sub>o</sub> 76<sup>o</sup>/<sub>o</sub>; 4<sup>o</sup>/<sub>o</sub> z r. 1850. —; wylosowane 3<sup>o</sup>/<sub>o</sub> 57<sup>o</sup>/<sub>o</sub>; 2<sup>o</sup>/<sub>o</sub> —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 139<sup>o</sup>/<sub>o</sub>. Wiedeńskie banki. —. Akcje bankowe 1402. Akcje kolei póln. —. Głognickiej kolei żelaznej 863<sup>o</sup>/<sub>o</sub>. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 772. Lloyd. —. Galic. L. z. w Wiedniu —.

## Portugalia.

(Zaraza na winogrona. — Posiedzenia Kortezów bliskie zamknięcia.)

**Lizbona, 8. sierpnia.** Zaraza na winogrona i oliwki rozszerzyła się po całym kraju. Posiedzenia Kortezów skończyć się mają pojutrze. (A. B. W. Z.)

## Anusia, piękna kwiataraka.

(Podług angielskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Pewnego wieczora spostrzegła, że margrabia de Louvois zagadnął Nieznajomego. Wtedy zwróciwszy się ku hrabiemu de la Chartre, który siedział przy niej, została uwolniona od konieczności — bo koniecznością stało się to już dla niej — dopytywania się o przedmiot swego zajęcia, gdyż właśnie w tej chwili rzekł margrabia półgłosem do hrabiego:

— „Dziwaczność Courtenay'a niecierpliwi mnie już. Król pytał się, dlaczego nieprzyjeżdża do Wersalu. Ja powtórzyłem mu pochlebne wyrazy Jego król. Mości, i oto stoi teraz zupełnie obojętny na to, jak na starą piosnkę. On się zakopie w Paryżu.“

— „Bo też ma słuszny powód do tego“ — odrzekł hrabia — „a zresztą czyż jest on w stanie dotrzymać nam kroku. Ojciec zrujnował go zupełnie.“

— „Ach prawda, to biedny młodzieniec: — a taki przystojny i pełen nadziei!“

— „Co większa“ — rzekł hrabia — „tak znakomitego rodu — a do tego spokrewniony z rodziną królewską.“

— „Po prawdzie“ — zarzucił margrabia — „nieobchodzi się król z swoim kuzynem tak jakby się należało — czemu się Pierre nieczeka!“

— „Bo właśnie“ — rzekł hrabia — „jego ożenienie jest niepodobieństwem teraz. Z jego imieniem niełatwo zawrzeć stosowny związek: jego żona musiałaby być księżniczka.“

Anusia, niestraciwszy ani jednego słowa z tej rozmowy, opuściła Palais Royal wcześniej niż zwykle i zapomniała nawet odwiedzić Tailerye i Bulwar. Noc przepędziła bezsennie i wstała nim jeszcze zaczęto budzić się w domu.

Dlaczego Anusia opuściła swe łożo? Co ją niepokoiło?

Anusia rozszalona; cierpienia miłości raniły serce.

Piękna kwiataraka opuszczała co wieczór wcześniej swe stanowisko, a resztę dnia przepędzała zamknięta w swym gabinecie pracując po całych godzinach nad uzupełnieniem swej edukacji. Tak przeżyła trzy lata dzieląc swój czas pomiędzy nauki tańców, muzyki, rysunków i literatury. Przytem mówiła już doskonale po włosku i po angielsku: słowem w ośmnastym roku była już Anusia zupełnie wykształcona i odznaczała się równie rzadką pięknnością duszy jak ciała.

Tego poranku, kiedy wstała tak wcześniej po bezsennej nocy, usunęła się także do swego małego buduaru i marzyła tam o księciu de Courtenay. Tak siedząc przez długi czas zatopiona w swoich marzeniach, nie słyszała wcale, że wszedł jakiś mężczyzna, który



## Hiszpania.

(Ceremonia ucałowania ręki Jej Mości królowej. — Rady gabinetowe.)

**Madryt**, 4. sierpnia. Ceremonia ucałowania ręki w pałacu Jej Mości królowej, na której było obecne całe ciało dyplomatyczne, odbyła się wczoraj o piątej godzinie popołudniu i była nadzwyczaj świetna.

Od czasu wstąpienia pana Esteban Collantes do gabinetu odbyły się dwie narady gabinetowe, na których zapadła uchwała, ażeby nowy minister robót publicznych przedłożył Jej Mości królowej projekt dekretu pod względem koncesji kolei żelaznych. Pan Salamanca czeka tylko na publikację tego dekretu w *Gaceta*, poczem zaraz uda się do Londynu i Paryża, ażeby stanowczo rozpocząć organizację przedsiębiorstwa północnej kolei żelaznej. (W. Z.)

## Anglia.

(Rozprawy w parlamencie. — Nowiny Dworu.)

**Londyn**, 10. sierpnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej zaproponował książę *Newcastle* drugie odczytanie trzech bilów iryjskich w ścisłym ze sobą zostających związku, a mianowicie bil o dziedzicach i dzierzawcach, bil o indemnizacji dzierzawców, i bil o wynajęciu pomieszczeń. Robi przytem uwagę, że projekta te nienadwężają bynajmniej nieczyich praw własności i powołuje się w tej mierze na świadectwo najpierwszych adwokatów, tudzież wszystkich ziemian iryjskich. Bile te zresztą pochodzą od byłego jeneralnego adwokata dla Irlandyi, pana Napier'a, i zjednały mu życzliwość wszystkich stronnictw. Lord *Malmesbury* zaprzecza temu, zwłaszcza co do bilu o indemnizacji dzierzawców, który za staraniem następcy pana Napier'a doznał zupełnej zmiany. Porozumiał się więc w tej mierze z lordem Derby proponując, ażeby bil indemnizacji odrzucono, a drugie dwa bile odesłano do komitetu. — Lord *Roden* odrzuca wszystkie trzy bile. Po krótkiej jednak dyskusji przysły wszystkie trzy bile do wtórego odczytania z tem zastrzeżeniem, ażeby rząd na tej sesyi więcej już o nich niewspominał, i dopiero na najbliższej przedłożył je Izbie wyższej, a następnie przesłał osobnemu wydziałowi.

Na dzisiejszym posiedzeniu izby niższej oświadczył Mr. *F. Peel* na zapytanie pułkownika *Dunne*, że za dawniejszego ministeryum powzięto wprawdzie plan zawerbowania dwóch pułków szwajcarskich jako wojskowych osadników i obrońców granicy na Przylądku, lecz potąd nie jeszcze w tym względzie nienskutecznie. Co do „Orange River Sovereignty“, tedy rząd wygląda sprawozdania sir *G. Clerk*, nim przystąpi do stanowczego rozstrzygnięcia tej sprawy. — Dalsze rozprawy niezawierały nic ciekawego. Zresztą odczytano do 26 bilów mniejszej wagi części po raz wtóry, a częścią po trzeci.

— JM. królowa przybyła wczoraj wieczór o godzinie 6 w dobrym zdrowiu do Osborne, a dnia jutrzejszego o 10tej zrana udaje się na pokład liniowego okrętu „*Wellington*“, który zlustrowawszy odbędzie przegląd okrętów na pokładzie król. jachtu „*Albert i Wiktorya*“. Wielka księżna *Olga* z małżonkiem swoim będą na pokładzie okrętu „*Fairy*“, korpusowi dyplomatycznemu pozostawiono okręt „*Bivid*“, członkom Izby wyższej „*Stromboli*“, izby niższej „*John Bull*“, ministrom „*Black Eagle*“ itd. Oprócz tego nie zapomniała admiralicya także i o sprawozdawcach do dzienników, i oddała im do dyspozycyi paropływ „*The Lizard*“. (W. Z.)

## Francya.

(Sprawozdanie komisji do rozpoznania pretensyi legataryuszów po ś. p. Cesarzu Napoleonie I. — Dekreta cesarskie ulaskawienia. — Podróż Cesarza.)

**Paryż**, 13. sierpnia. *Moniteur* ogłasza sprawozdanie komi-

zblżył się do niej, i widząc ją zamysloną nachylił się i pocałował ją w ramię.

Anusia skrzykła i powstała przelękniona; ale wnet rozjaśnił łagodny uśmiech jej nadobną twarzyczkę, gdy spostrzegła — o nie, szanowny czytelniku, nie księcia de Courtenay, lecz — najulubieńszego brata swego, pięknego Marcela, który zaledwie rokiem był starszy od niej.

Marcel był nadzwyczaj podobny do Anusi, i raz nawet, gdy ze żartu przywdział suknie kobiece, myślano, że to jej siostra. Zalecenie margrabiego de Louvois wyjednało mu miejsce u wydawcy encyklopedyi francuskiej, pana Diderot, a teraz oczekiwał już tylko swej pełnoletności, aby urządzić sobie własną drukarnię lub księgarnię.

Młodzian ten widywał często u pana Diderot pisarzy ówczesnych, i nabył przez ocieranie się o tych sterników oświaty bardzo miłych obyczajów. Przytem rozwinął się znacznie jego z natury utalentowany umysł przez czytanie autorów klasycznych i ciągle rozrywki naukowe.

— „Jakżeś mię przestraszył, kochany Marcelu!“ — rzekła z uśmiechem Anusia. — „Niespodziewałam się nigdy takiej grzeczności po moim bracie.“

— „A któryż brat mógłby być innym dla takiej siostry, jak Ty Anusiu, o której mówi cały Paryż? Gdzie przyjsz mówią wszyscy o Tobie, o Anusi kwiatarce, o pięknej Anusi.“

si mianowanej do rozpoznania pretensyi tych legataryuszów, których jeszcze nie zaspokojono według poczynionych im w testamencie ś. p. Cesarza zapisów. Z tego sprawozdania okazuje się, że prywatny majątek Cesarza szacowany przezeń samego blisko na 200 milionów franków, i według czego poczyniono zapisy, wpłynął roku 1818 w sumie 117 milionów do skarbu publicznego, z której-to sumy zaspokojono też niektórych legataryuszów, lecz innych bynajmniej nie uwzględniono. Komisya, której J. M. Cesarz Ludwik Napoleon oświadczył, że do puścizny stryja swego nie chce żadnych rościć sobie pretensyi, jest tego zdania, że w tej mierze nie dadzą się bynajmniej zastosować reguły prawa zwyczajnego, i że tu raczej idzie o utrzymanie powagi narodowej, zaczem też powinno-to być pozostawiono do woli rządowi Cesarza, jaką właściwie sumę zechce wyznaczyć dla obdzielenia nią legataryuszów jeszcze nie zaspokojonych, i mniema zresztą, że 8 milionów franków powinno by zupełnie wystarczyć.

Proponuje więc, ażeby sumę tę przyzwolono osobnym dekretem, i swego czasu ogłoszono w *Monitore* obdzielenie nią legataryuszów.

*Moniteur* ogłasza dekret, według którego mianowani przez ś. p. Cesarza z d. 27. lutego do 7. lipca 1815 oficerowie legii honorowej pobierać mają z dniem 1. stycznia 1854 taką samą płacę, jaka im podczas mianowania stosownie do ich rangi z prawa się należała.

Innym znów dekretem rozciągnięto przyzwolenie na dostarczenie armii lądowej lepszego chleba — także i na marynarkę.

Dalszym dekretem ogłoszono zupełną w całej Francyi amnestyę dla wszystkich kar wydanych za uchybienia w służbie na gwardzistów narodowych ze strony sądów honorowych i policyi porawczej.

Przy sposobności festynu z dnia 15. b. m. ulaskawił Cesarz 504 żołnierzy i 342 innych więźniów — odbywających za różne przekroczenia karę swą we Francyi lub Algieryi, części całkiem, częścią zaś złagodził im karę. Dalsze ulaskawienia mają według *Monitora* jeszcze nastąpić.

JJ. MM. Cesarz i Cesarzowa udają się w przyszły czwartek do kąpiel morskich w Dieppe. P. Fould przybył tam w towarzystwie czterdziestu urzędników dla urzędzenia apartamentów ratuszu.

Odesłany do trybunału w Rouen do powtórnego rozpoznania proces korespondentów zagranicznych, rozpoczął się 12go b. m. (A. B. W. Z.)

## Turcya.

(Litogr. „koresp. austr.“ o układach wywołanych zdarzeniami w Smyrnie.)

Zdarzenia zaszły w Smyrnie dnia 2. lipca r. b. są obecnie przedmiotem układów między interesowanemi rządami. Owe zdarzenia bowiem naruszyły zasady internacjonalne, które od wieków przez wszystkie ucywilizowane ludy uważane były za święte; zasady, których lekceważenie pociągnęłyby za sobą musiało największe niebezpieczeństwo dla wszystkich rządów, dla pokoju i dla cywilizacyi; a przeto już dlatego zasługują na naganę każdego lojalnego rządu, iz żadnemu państwu, żadnemu ludowi na tem niezależy, ażeby stosunek między narodami uregulowany mądrymi, powszechnemi ustawami narazony był na internacjonalna anarchyę, coby najszkodliwsze skutki za sobą pociągnąć mogło.

W zdarzeniach w Smyrnie na początku przeszłego miesiąca odróżnić należy kwestyę narodowości Marcina Koszty od właściwych internacjonalnych zasad, które naruszone zostały przez zagrożenie c. k. brygu „*Huszar*“ ze strony amerykańskiego brygu wojennego

Wczoraj odniosłem arkusz korekty do Pana Diderot. W salonie jego znajdowali się książę de Nivernais, hrabia de Lauraguais, pan Marmontel i książę de Courtenay. Otóż ci panowie, niewiedząc, że Twoim bratem, i niezważając na mnie wcale, rozmawiali w mojej obecności o pięknej Anusi, o niczem, tylko o Anusi. Ale — czy uwierzyłybyś? — ów szkaradny hrabia de Lauraguais ośmielił się wątpić o Twoim rozsądku i wykształceniu, co gorsza, oszczerca ten ośmielił się nawet ubliżać Twej dobrej sławie moja droga Anusiu, Ty, któraś tak czysta i niewinna jak anioł. Słuchając tych zelżywych uwag stałem jak na żarzącym ogniu i właśnie miałem zamiar dać się poznać tym panom, zabrać głos i bronić Ciebie z całym zapalem mej braterskiej miłości, gdy zacny książę de Courtenay wystąpił sam w Twojej obronie:

— „Ależ Mości Lauraguais, — mówił — czyż godzi się, a byś powtarzał haniebne plotki, rozsiewane przez nieczemnych, pogardy godnych rozpustników? bo Anusia równie enotliwa jak piękna. Wszystkie te powiastki, podawane na ucho przez nieprzyjaciół Anusi, niemają ani cienia prawdy za sobą. Gdyby Anusia miała wybranego kochanka, powtarzałaby cały Paryż nazwisko tego szczęśliwego; ale bądź pan przekonany, że żadna z tych bajeczek, zasługująca choć cokolwiek na wiarę, niewymienia takiego nazwiska.“

„Oburzenie, z jakim książę wymawiał te słowa“ — mówił brat dalej — „wywołało uśmiech na wszystkich twarzach, i pan Diderot potwierdził zdanie księcia.“

(Ciąg dalszy nastąpi.)



„St. Louis.“ Rozstrzygnięcie pierwszej kwestyi należy wyłącznie do gabinetów w Washingtonie i w Wiedniu. Ostatnia zaś obchodzi w wysokim stopniu *wszystkie* narody i państwa trudniące się żegluga na morzu.

Należy tu zważyć dwa punkta, którym następujące fakta służą za podstawę:

I. Z rozkazu pełnomocnika Stanów zjednoczonych w Konstantynopolu zagroził komendant amerykańskiego okrętu wojennego c. k. austriackiemu brygowi krokami nieprzyjacielskimi i atakiem, wymerzył bowiem swoje działa na okręt ces. marynarki i wydał pisemne uwiadomienie, że pod pewnymi ewentualnościami przemocą (by force) odbierze zatrzymane na austriackim okręcie indywiduum, o którego narodowość toczył się spór między reprezentantami obydwóch rządów.

II. Ten akt nieprzyjaźni nastąpił w neutralnym porcie mocarstwa zaprzyjaźnionego z obydwoma narodami.

1. Niepodlega żadnej wątpliwości, że zagrożenie zbrojną ręką okrętowi wojskowej marynarki udzielonego państwa, opatrzonemu banderą swoją niczem innym nie jest, jak groźbą *czynem wojennym*. Prawo zaś wypowiedzania i prowadzenia wojny jest samo przez się nierozłączne od najwyższej władzy państwa, i tylko przez tę władzę może być wykonywane; (według Vattel'a i wszystkich innych naukowców prawa międzynarodowego); wszakże już założyciele amerykańskiej rzeszy politej zaraz na początku w zasadniczych artykułach swego dzieła konstytucyjnego rezerwowali to prawo dla najwyższej władzy, a w tym względzie konstytucya Stanów zjednoczonych zupełnie się zgadza z publicznym prawem Europy.

To prawo zastrzeżone najwyższej władzy każdego państwa byłoby złudnem i nic niezuważacem, gdyby komendanci siły lądowej lub morskiej milcząco albo wyraźnie byli upoważnieni, na własną rękę albo z rozkazu lub za przyzwoleniem dyplomatycznego albo konsularnego ajenta przedsięwziąć kroki nieprzyjacielskie i wojenne przeciw okrętom lub wojskom innego zaprzyjaźnionego mocarstwa; bez osobnego rozkazu najwyższej władzy swego kraju i bez zachowania form przepisanych prawem międzynarodowym względem ich notyfikacji. Żaden uporządkowany rząd nie może narażać na przypadek tak swoją władzę jak i powszechny pokój świata na kroki nieprzyjacielskie, które bez jego wiedzy, bez osobnego umocowania władzy udzielnej popełnia jaki urzędnik jego za granicą. Żaden rząd nie może sobie życzyć, ażeby chwilowe osobiste wrażenia pierwszego lepszego ajenta rozstrzygały o kwestyach tak wielkiej wagi dla własnego kraju, żaden rząd bez względu na formę wewnętrznej administracji nie może dopuścić takiej hierarchycznej anarchii bez narażenia na niebezpieczeństwo interesów swego kraju; żadne państwo nie znieśnie podobnego przywłaszczania sobie praw udzielnych ze strony pojedynczych urzędników.

2. Nietylakość neutralnych portów, bezwarunkowy zakaz przedsięwzięcia w nich czynności gwałtu lub wojny, chociażby nawet przeciw nieprzyjacielowi, z którym się zostaje w stanie wypowiedzianej wojny, jest punktem międzynarodowego prawa morskiego, przyjętym przez wszystkie mocarstwa całego świata. Nowszą historią podaje tylko mało przykładów tego ostatniego wypadku, ale gdzie się wydarzyły, tam jednogłośnie zostały potępione i według możliwości ukarane.

Ażeby jeszcze jaśniej udowodnić zgodność wszystkich narodów i wszystkich znawców prawa ze względu na tę kwestyę, dostatecznym będzie zwrócić uwagę na zdanie znakomitego amerykańskiego męża stanu Henry Wheatona (byłego ambasadora Stanów zjednoczonych) w jego doskonałym dziele „Zasady prawa międzynarodowego“ („*Elements de droit international*“).

Jeżeli według tego zdania każdy krok nieprzyjacielski przeciw deklarowanemu nieprzyjacielowi w obwodzie terytorjalnej jurysdykcji neutralnego państwa będącego przyjacielem obydwóch stron jest *nielegalnym*, jeżeli zdobycze robione przez okręta wojujące w zatokach państw neutralnych, a nawet zdobycze robione poza neutralnym obwodem przez szalupy wojennych okrętów zostających w zatoce neutralnej, są nieważne i nielegalne według praw amerykańskich i angielskich; tedy zasługuje napad na okręt zaprzyjaźnionego mocarstwa w porcie neutralnym, na tem surowszą nazwę. Niepodlega więc żadnej wątpliwości, że postępowanie amerykańskiego komendanta okrętu „St. Louis“ naruszyło zasady prawa międzynarodowego, i spodziewać się należy, że i rząd amerykański nieomieszka zganić i ukarać to postępowanie.

(L. k. a.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń.** 20. sierpnia. Według wiadomości z Bukaresztu miała tam nadejść z Konstantynopola wiadomość, że Dywan na odbytem dnia 13. sierpnia posiedzeniu uchwalił jednomyślnie doradzać Sułtanowi przyjęcie ułożonych w Wiedniu projektów pojednania.

(Lit. kor. austr.)

**Tryest.** 20. sierpnia. Cesarska goeleta „Artemisa“ odplynęła ze Smyrny dla krążenia przeciw Korsarzom w zatoce Volo.

(Lit. kor. austr.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów,** 22. sierpnia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 19r.40k.; żyta 15r.23k.; owsa 8r.24k.; kartofli 6r.7k.; — cetnar siana kosztował 2r.28k.; okłotów 1r.52k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 24r., sosnowego 19r. i kwartę krup jęczmiennych po 11k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

**Stanisławów,** 6. sierpnia. Według doniesień handlowych sprzedawano w *lipcu* na targach w Stanisławowie, Haliczu, Nadwórnie, Buczaczu, Tlumaczu, Manasterzyskach i Bohorodeczanach w przecięciu korzec pszenicy po 6r.42k.—6r.48k.—5r.24k.—5r.36k.—7r.—6r.6k.—6r.24k.; żyta 4r.48k.—5r.12k.—3r.42k.—4r.—5r.—4r.36k.—5r.; jęczmienia 3r.48k.—0—3r.—3r.36k.—3r.30k.—3r.24k.—2r.36k.; owsa 2r.40k.—2r.40k.—2r.40k.—2r.48k.—2r.—2r.40k.—2r.12k.; hreczki 4r.15k.—0—0—3r.48k.—4r.—0—0; kukurudzy 4r.48k.—5r.36k.—4r.—4r.12k.—4r.—4r.36k.—5r.; kartofli w Stanisławowie 4r.48k., w Tlumaczu 2r. Cetnar siana kosztował 1r.8k.—1r.—25k.—1r.20k.—24k.—1r.18k.—0. Sąg drzewa twardego 6r.—4r.30k.—2r.10k.—5r.—10r.—6r.—0, miękkiego 4r.—3r.12k.—1r.5k.—4r.—8r.—4r.—0. Za funt mięsa wołowego płacono 3<sup>2</sup>/<sub>5</sub>k.—4k.—3<sup>1</sup>/<sub>5</sub>k.—4k.—4<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—0—0 i za garniec okowity 1r.36k.—1r.8k.—1r.—21<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—1r.—1r.4k.—1r.4k. Cetnar wełny kosztował w Stanisławowie 30r m. k.

### Kurs lwowski.

Dnia 22. sierpnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	6	5	9
Dukat cesarski . . . . .	5	11	5	14
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	58	9	—
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	44	1	45
Talar pruski . . . . .	1	35	1	37
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	91	48	92	—

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. sierpnia 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . .	—	—
Przedano „ „ 100 po . . . . .	92	10
Dawano „ „ za 100 . . . . .	91	40
Żądano „ „ za 100 . . . . .	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 22. sierpnia.)

Amsterdam l. 2. m. 90<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Augsburg 108<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. uso. Genua — l. 2. m. Frankfurt 107<sup>5</sup>/<sub>8</sub> p. 2. m. Hamburg 80<sup>1</sup>/<sub>8</sub> l. 2. m. Liworna 108<sup>1</sup>/<sub>2</sub> p. 2. m. Londyn 10.38. l. 3. m. Medyolan 108<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Marsylia — l. Paryż 128<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 14<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 20. sierpnia o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stopionych agio 13<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 13<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Ros. imperyalu 8.54. Srebra agio 8<sup>5</sup>/<sub>8</sub> gotówka.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. sierpnia.

Hr Komorowski Piotr, z Bilinki. — PP. Bigelmayer Ludwik, c. k. radca rządowy, z Janowa. — Mayerberg Adolf, c. k. komisarz cyrkularny, ze Stryja. — Papara Henryk, z Zubow mostów. — Stecki Henryk, z Krakowa. — Ledyński Hier., z Milatyna.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. sierpnia.

PP. Gruszczyński Tomasz, do Kalusza. — Jarosławski Jerzy, do Pustyni. — Worbański Jan, do Jaworowa. — Woźniakiewicz Michał, do Jaworowa. — Prawecki Eust., do Przemyśla.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze węd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 11 6	+ 14°	+ 21,5°	zachodni.	pochm.
3 god. pop.	27 11 2	+ 21,5°	+ 14°	„	pogoda
10 god. wie.	27 10 6	+ 17°		połud.-wsch.	pogoda

### THEATR.

**Dziś:** Po raz pierwszy przedst. niem.: „Lady Tartuffe.“  
**Jutro:** Przedst. niem.: „Der Zauberschleier.“  
**We czwartek:** Opera niem.: „Der Barbier von Sevilla.“